

KRYPTOWALUTY ŹRÓDŁEM FINANSOWANIA TERRORYZMU. ARESZT DLA 29 OSÓB

Francuska policja zatrzymała 29 osób w związku ze zorganizowaną przestępczością kryptowalutową ukierunkowaną na finansowanie terrorystów działających w Syrii - informuje agencja Associated Press. Przywódcy gangu to dwaj francuscy dżihadysty.

Mężczyźni uznani przez francuskie organy ścigania za dowodzących działalnością grupy przestępczej byli zdaniem policji aktywni w regionie północno-zachodniej Syrii co najmniej od 2013 roku. Głównym zarzutem przeciwko nim jest stworzenie "całej architektury siatki finansowania terroryzmu" z wykorzystaniem kryptowalut.

25-letni Mesut S. i Walid F. to według AP członkowie ugrupowania, które blisko współpracuje z Al-Kaidą. Za popełnione już przestępstwa zostali skazani we Francji w 2016 r. w trybie zaocznym na karę 10 lat pozbawienia wolności. Pozostałe zatrzymane w ramach działania tej siatki przestępczej osoby to ludzie w wieku od 22 do 66 lat. Większość z nich podejrzana jest o przekazywanie funduszy mających zasilać system pozyskiwania kryptowalut oraz o wspomaganie jego logistyki - podaje agencja.

Działalność gangu została wykryta przez zespół działający w ramach francuskiego ministerstwa gospodarki o nazwie Tracfin. Jego członkowie zajmują się monitorowaniem nadużyć fiskalnych, przeciwdziałaniem praniu brudnych pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Śledztwo w związku z działalnością szajki ruszyło w styczniu tego roku, kiedy Tracfin wykrył istnienie sieci pozwalającej na przekazywanie środków pieniężnych do francuskich dżihadystów pozostających na terytorium Syrii. Wówczas w sprawę zaangażowały się inne organy ścigania.

Sieć, którą rozbito w tym tygodniu, aktywna była od 2019 r. Schemat działania przestępców opierał się na nabywaniu we Francji kuponów kryptowalutowych, których szczegółowe dane były przekazywane z użyciem szyfrowanej komunikacji dżihadystom w Syrii. Dopiero oni z wykorzystaniem platform do wymiany kryptowalut pozyskiwali z wirtualnych pieniędzy środki finansowe służące następnie do obsługi ich działalności. Według francuskiej prokuratury w proceder zaangażowanych było wiele osób, które regularnie kupowały kupony kryptowalutowe o wartości od 10 do 150 euro i przekazywały je do zagranicznych portfeli cyfrowych dżihadystów.

Associated Press przypomina, że od 2013 roku głównym sposobem finansowania działalności terrorystycznej dżihadystów pozostawały przekazy pieniężne obsługiwane przez osoby w krajach ościennych Syrii. W ciągu lat system ten ewoluował w znacznie bardziej skomplikowany, trudniejszy do wyśledzenia proceder - m.in. w związku z usprawnieniem nadzoru nad działalnością przestępczą przez służby.